

Zagrali razem, choć osobno

data aktualizacji: 2020.05.17 autor: Anna Kraćkowska



Pandemia zamknęła nas w domach. Pobudziła jednak do większej kreatywności. Z wykorzystaniem technologii cyfrowych. Artyści tworzą, nagrywają we własnych domach, później składają poszczególne partie w jedną całość. Hity w nowych aranżacjach biją w sieci rekordy popularności. Zainspirowała się nimi także Orkiestra OSP Rawa Mazowiecka.

- Skopiowaliśmy pomysł praktykowany niemal od początku wprowadzenia stanu epidemii. Chodziło o sprawienie wrażenia, że orkiestra gra w jednym miejscu, w jednym momencie – mówi kapelmistrz Marcin Zarzycki.

Pomysł, jakiego podjęli się rawianie wziął się... z tęsknoty. Za próbami, ćwiczeniami, kontaktem z innymi członkami orkiestry.

- Większość osób, które należą do orkiestry to pasjonaci – podkreśla pan Marcin. – Dla nich gra na instrumencie to nie tylko edukacja, możliwość poszerzania własnych horyzontów, ale przede wszystkim rozrywka, odskocznia od codziennych obowiązków i coś, co po prostu sprawia im przyjemność. To naturalne, że się za tym tęskni. A im dłużej rozłąka trwa, tym więcej pada pomysłów, w jaki sposób wreszcie zrobić wspólną próbę.

Wspólnej próby nie było. Członkowie orkiestry poradzili sobie w inny sposób. Jak się gra bez dyrygenta, w dodatku we własnym domu, nie słysząc kolegów? Warto zajrzeć do aktualnego wydania

Głosu Rawy (z 14 maja) lub [e-wydania](#).

POSŁUCHAJ

[Orkiestra OSP Rawa Mazowiecka - Północny stok](#)

Źródło: <https://rawa.eglos.pl/aktualnosci/item/35610-zagrali-razem-choc-osobno>